Pracowity początek wiosny w Samorządowym Przedszkolu nr 3 w Szubinie…

Chociaż pogoda nie zachęca, przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola nr 3 i tak czują wiosenną radość w powietrzu. Początek wiosny sprzyjał artystycznym zapędom, więc dzieci przywitały nową porę roku w barwny sposób. Najpierw powstał ogromny portret Pani Wiosny, który był wspólnym dziełem wszystkich przedszkolnych grup, a następnie świętowaliśmy Tydzień Kolorów. W każdym dniu wszystkich obowiązywał określony kolor ubioru. W poniedziałek zaczynaliśmy kolorowi niczym tęcza, by w piątek zakończyć tydzień bardzo słonecznie, żółci jak kurczaczki. Te kilka dni wykorzystaliśmy również do tego, aby wprowadzić przedszkolaki w świat praw dziecka.

Pierwsze cieplejsze dni wiosny bez wahania wykorzystaliśmy na spacery do pobliskiego parku i zabawy na naszym przyjaznym placu zabaw. A gdy aura nie rozpieszczała, przepełnione energią przedszkolaki ponownie miały okazję, aby wyhasać cię w sali integracji sensorycznej pod okiem specjalistów.

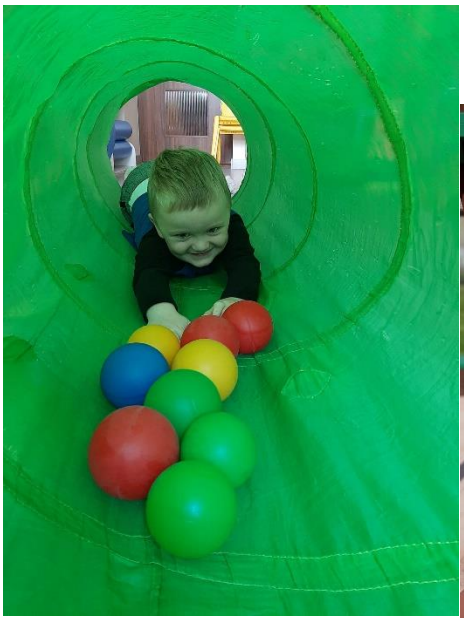

Początek wiosny to także dobra okazja do zwiększania świadomości nt. problemów zdrowotnych i rozwojowych. Jako przedszkole integracyjne przywiązujemy ogromną wagę do tolerancji, otwartości i szacunku. Z dużym zaangażowaniem obchodziliśmy Światowy Dzień

Zespołu Downa, znany także jako Dzień Kolorowej Skarpetki. Pierwszego dnia wiosny było naprawdę wesoło, gdy jak co roku wszyscy zakładaliśmy kolorowe skarpetki (oczywiście nie do pary!), które są symbolem zespołu Downa.

Trudny czas pandemii służy nam do nauki łączenia tradycji z nowoczesnością. Przedszkolaki uczą się korzystać z tablic multimedialnych czy zrobotyzowanych zabawek. Przedświąteczny okres upłynął więc pod znakiem technologii. Bawiliśmy się w kodowanie i zorganizowaliśmy zajęcia otwarte online, podczas których przedszkolaki z grupy Muchomorki poszukiwały skarbu wielkanocnego zająca. Ogromną radość sprawiło im nie tylko odnalezienie skrzyni ze skarbami, ale też możliwość interakcji z rodzicami przez Internet. To było dla dzieci naprawdę ciekawe przeżycie, że mogły mieć kontakt z rodzicami, będąc jednocześnie w przedszkolu. A wiele takich zajęć przed nami!

Nie możemy się doczekać kolejnych pracowitych, ale i niemniej fascynujących dni. Z niecierpliwością przygotowujemy się do tego, by ponownie spotkać się z naszym kochanym psem na dogoterapii oraz poczuć wiatr we włosach uczestnicząc w hipoterapii. Uwielbiamy zwierzęta, ale jeszcze bardziej lubimy ze sobą być. Czekamy na spotkanie z rówieśnikami, a że mamy jeszcze kilka wolnych miejsc, z ciekawością oczekujemy również na nowe koleżanki i kolegów.

Patrycja Gaszkowska-Grzeszczak